

SEZON 2025/2026 NR 3



TEAM



7. KOLEJKA ORLEN BASKET LIGI - ANWIL WŁOCŁAWEK - PGE START LUBLIN

ISAIAH MUCIUS
DAM Z SIEBIE WSZYSTKO



JAWORSKI
AUTO.

WIELKA WYPRZEDAŻ W TOYOCIE



UMÓW SIĘ NA
BEZPŁATNĄ JAZDĘ TESTOWĄ



+48 54 411 26 66

WŁOCŁAWEK, UL. OKRĘŻNA 2G



TEAM

Wydawca:

Klub Koszykówki Włocławek S.A.
ul. Chopina 8, 87-800 Włocławek, Polska

Redakcja:

Michał Falkowski,
Becky Abbott,
Natalia Dwornikowska,
Krzysztof Szaradowski

Fotografia:

Piotr Kieplin,
Filip Bryliski

Typografia i skład:

27 PROJECT Przemysław Tyczyński

wstępniak



Michał Falkowski
Head of Communications

1600 WSPOMNIENI, KTÓRYCH JUŻ NIE PAMIĘTAMY

Zwycięstwo nad Lwami z Brunszwiku było 1600. Anwilu Włocławek. Mowa oczywiście o oficjalnych spotkaniach, bez sparingów i gier kontrolnych.

(W środowisku włocławskim nie brakuje freaków, którzy zbierają pamiątki czy prowadzą wysokiej jakości archiwa statystyczne. Jednym z nich jest Patryk Bonkiewicz, który swoim pokaznym Excelem częstuje kibiców na platformie X - gorąco polecam tego „Twitterowicza” ;) - i to właśnie on opublikował taką informację kilka dni temu)

Zatem: 1600 zwycięstw.

Wielkich, historycznych, legendarnych, ale też takich zwykłych, codziennych, ot, rozegranych, aż po mecze, które po prostu zostały przepełnione. Wymęczone, przewątkowane, odniesione w trudach i boleściach. Takich, o których dziś nie pamiętamy. Ale one też są odnotowane. Może nie w postaci pojedynczego wspomnienia czy konkretnego wydarzenia, ale po prostu: w postaci ogólnej liczby.

1600 zwycięstw.

Nie wiem czy byłbym w stanie przywołać z pamięci choćby jedną dziesiątą tej liczby. I w sumie o to chodzi. W głowie mają zostawać najważniejsze wydarzenia. Kluczowe momenty, naprawdę wielkie triumfy. Reszta jest po prostu tłem, które pozwala uwypuklić te wyjątkowe chwile.

Bo też bez tych wszystkich schodów po drodze, bez tych wszystkich pojedynczych zwycięstw, nie byłoby do czego wracać jeśli chodzi o wygrane najbardziej wyryte w pamięci. Droga do celu jest równie istotna jak sam cel. I nawet jeśli koniec końców pamiętamy emocje, gdy cel już realizujemy albo zrealizowaliśmy, nie wolno o tej drodze zapominać.

Droga nie jest kluczowa dla naszych wspomnień, ale jest kluczowa, aby móc przeżywać wielkie chwile.

Ich w historii naszego klubu nie brakowało. I na pewno jeszcze sporo przeżyjemy.



Zadanie Współfinansowane
ze Środków Gminy Miasta

WŁOCŁAWEK

Partnerem Głównym Klubu Koszykówki Włocławek
jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Sponsorem Głównym Klubu jest





www.instalnova.pl



54 230 80 85

POMPY CIEPŁA

KUPUJ OD SPRAWDZONEGO LOKALNEGO DYSTRYBUTORA



Finansowanie

SPRZEDAŻ [®] MONTAŻ [®] SERWIS

**POMAGAMY WYPEŁNIAĆ
WNIOSKI O DOFINANSOWANIE**

Isaiah Mucius

Dam z siebie wszystko

BECKY ABBOTT: Isaiah, jesteś już jakiś czas we Włocławku - jak oceniasz swój pobyt tutaj?

ISAIAH MUCIUS: Bardzo się cieszę, że tu jestem. To naprawdę niesamowite, że mogę być w mieście, które jest tak związane kulturowo z koszykówką. Wczoraj miałem śmieszną historię w Uberze związaną z tym faktem. Kierowca, który mnie wiozł, powiedział mi, że kibice uwielbiają mnie i mój sposób gry i to pokazuje, że mieszkańcy są bardzo zaangażowani w koszykówkę. Cieszę się, że doświadczam takich interakcji i mogę spotykać się z kibicami w różnych miejscach w mieście. Szukam też nowych ciekawych miejsc, przede wszystkim żeby zjeść. Jak na razie jest świetnie. Podoba mi się.

Super to słyszeć, a co robisz w wolnym czasie, poza koszykówką? Może masz jakieś ulubione miejsca we Włocławku?

- Restauracja Bueno jest moim ulubionym miejscem. Wiesz...ja naprawdę dużo jem. Szukam nowych miejsc, żeby przetestować różne potrawy. Jak odwiedzam nowe miejsca, to staram się spróbować jak najwięcej jedzenia i zanurzyć się w kulturę właśnie w tym aspekcie, więc mam taki apel do kibiców: jeśli macie jakieś miejsca do polecenia, w których mogę dobrze zjeść, to podesłajcie mi je w DMach na Instagramie lub na X, żebym wiedział gdzie chodzić!



Zatem kibice wiedzą już co mają robić... Tymczasem: już kilka razy miałeś okazję zagrać na Hali Mistrzów - jak oceniłbyś atmosferę, która tu panuje podczas meczu?

- O, wow... dla mnie jest 10/10! Po prostu kocham tych kibiców! Wiesz, moja rodzina była na ostatnim meczu w Warszawie i dosłownie cały wieczór przegadaliśmy o tym jak niesamowici i pełni energii są nasi fani. Bardzo się cieszyli, że mogli być tego częścią. Cały mecz stali i krzyczeli. To daje kopa nam, zawodnikom. Wiesz, ja to wszystko czuję. Rozumiem tę pasję, jeśli chodzi o klub. Więc niesamowite uczucie, że wychodząc podczas każdego meczu mogę grać dla kibiców i dawać z siebie wszystko.

Wspominałeś o swojej rodzinie. Jak podoba się im w Polsce?

- Bardzo im się tu podoba, na prawdę bardzo. Spędziliśmy wspólnie trochę czasu po ostatnim meczu, przed nim poszliśmy także wspólnie coś zjeść. To dla nich też na pewno fajne doświadczenie. Niektórzy byli już w Europie, ale nie w Polsce. To, że dzięki mnie mogą odwiedzić takie kraje, jak Polska i doświadczyć tej kultury, to coś za co jestem ogromnie wdzięczny. Pokochaliśmy ten kraj.

Masz chyba dużą rodzinę, widziałam sporo osób na trybunach w Warszawie.

- Tak, moja rodzina jest bardzo duża. Czasami zdarzało się, że jeździliśmy na wyjazdy w 40 osób, więc wiesz. Mam dużo cioci, wujków i kuzynów, z którymi jesteśmy bardzo blisko. Czasami żartujemy, że jesteśmy jak mała wioska - tylu nas jest. Trzymamy się razem, wspieramy się i pomagamy. Przekazujemy sobie dużo miłości i pozytywnej energii, którą dajemy też ludziom, z którymi mamy kontakt.

A co myślisz o poziomie rozgrywkowym w Polsce?

- Jest wysoki, każdy może wygrać z każdym, wiesz? Mam kilku starych kolegów z Nowego Jorku, z którymi grałem przez kilka lat, a którzy - jeszcze przed moim przyjazdem tutaj - mówili mi, że poziom w Polsce jest wysoki. Gra tu wielu utalentowanych zawodników czy też takich, którzy wcześniej rywalizowali na najwyższym poziomie. Więc wiesz, poziom tutaj jest bardzo wysoki. Myślę, że występowanie w Polsce dobrze przygotowuje mnie na kolejne wyzwania w mojej karierze. Wychodząc na parkiet, wiem że w każdym meczu naprzeciwko mnie stanie ktoś, kto będzie zmuszał mnie do tego, abym grał na swoich maksymach.





Zostałeś wybrany MVP miesiąca Anwila Włocławek i jesteś też naszym najsukuteczniejszym zawodnikiem (16,8 pkt.) - czy czujesz dodatkową odpowiedzialność jeśli chodzi o ofensywę?

- Wiesz co... Bardziej podchodzę do tego tak, że zawsze jestem sobą i robię to, czego potrzebuje zespół. Wiesz, jeśli w meczu jest potrzeba, żebym był bardziej defensywnym zawodnikiem, to nim będę. Jeśli musimy zdobyć więcej punktów, to też jestem w stanie wziąć to na siebie. Jestem bardzo zadowolony i wdzięczny, że zostałem wybrany MVP. Wkładam w to wszystko dużo pracy każdego dnia i będę to cały czas kontynuował, żeby zawsze dawać z siebie wszystko dla tego klubu.

Masz jakiś rytuał przedmeczowy, który pomaga Ci się skupić?

- Tak. Przed każdym meczem trzymam się na obręczy kosza. Dodatkowo, modlę się. To, że mogę się zanurzyć w modlitwie, porozmawiać z Bogiem, poprosić go o ochronę daje mi trochę spokoju. Dzięki temu naprawdę mogę się skupić i grać najlepiej jak potrafię. Słuchanie muzyki to kolejna rzecz. Muzyka pomaga mi się skupić, wbić się w ten rytm i działać. Wiesz przecież, że lubię tańczyć, myślę, że dużo ludzi zdążyło to zauważyć.

Tak to widać. OK, ostatnie pytanie - jak Twój polski?

- Mój polski ma się dobrze. Obecnie uczę się tak dużo polskiego, że może - mam taką nadzieję - powiedzmy do czasu zakończenia przerwy FIBA chciałbym umieć przeprowadzić dobrą rozmowę, może skleić kilka zdań, po polsku. I wiesz co, może na koniec sezonu będę mówił już biegle!

Na pewno to sprawdzimy! Jakich polskich słów używasz na co dzień?

- "Poproszę wodę", "Do widzenia", "Dziękuję". To są słowa, których używam najwięcej. Mam przygotowanych kilka zdań, które na bieżąco usprawniam. Czerpię dużo radości z tego, że mogę się zagłębiać w tę kulturę, uczyć się języka i wychodzić z mojej strefy komfortu. Cieszę się też z interakcji z fanami, to jest super, że mogę próbować się z nimi porozumiewać w ich języku, bo wiem, że tak naprawdę dużo osób będzie wychodzić ze swojej strefy komfortu, żeby porozmawiać ze mną po angielsku. Skoro ludzie robią to dla mnie, to ja to odbieram jako okazanie mi szacunku. Tym samym, ucząc się języka polskiego i poznając waszą kulturę, staram się oddać ten szacunek.

RYWAL

Wicemistrzowie Polski jak na razie spisują się poniżej oczekiwań. Sezon rozpoczęli od wyjazdowej porażki z Legią Warszawa 68:90, a następnie ulegli drużynom ze Słupska i Ostrowa Wielkopolskiego. Zwycięstwa - nad Miastem Szkła Krosno (82:81) i Arriva Lotto Twardymi Piernikami Toruń (90:85) - nie dają poczucia stabilizacji.



SKŁAD

W porównaniu z poprzednim sezonem z polskiej rotacji utrzymano czterech Polaków: Filip Put, Roman Szymański, Michał Krasuski i Bartłomiej Pelczar. Z poprzedniego sezonu w drużynie nie został jednak żaden obcokrajowiec.

Obecnie wyróżniającą się postacią jest Tevin Mack. Amerykanin średnio zdobywa 16,8 punktów i zajmuje 5. miejsce w kwalifikacji najlepszych strzelców w lidze. Drugim strzelcem jest Jordan Wright, który notuje prawie 16 punktów w każdym meczu i dodatkowo, jest najsukcieczniejszym zawodnikiem zespołu w rzutach dystansowych, trafiając 42,1% prób zza łuku. Za organizację gry odpowiada Elijah Hawkins, który nie tylko potrafi dostrzec kolegów (śr. 4,8 asyst), ale także zdobywać punkty - prawie 14 punktów na mecz.

CIEKAWOSTKA

Quincy Ford w ubiegłym sezonie reprezentował barwy Energi Icon Sea Czarnych Słupsk. Spisywał się poniżej oczekiwań, za to w Lublinie imponuje w walce na tablicach - notuje prawie osiem zbiórek na mecz, co plasuje go w czołówce ligi w tej kategorii. Dodatkowo zdobywa średnio 12,2 punktu, a w czterech z pięciu ostatnich spotkań przekroczył granicę 13 punktów.





MAJĄTEK KANIEWO

*Wyjątkowe imprezy,
wyjątkowe wspomnienia*



- ✓ *Wesela*
- ✓ *Imprezy okolicznościowe*
- ✓ *Szkolenia*
- ✓ *Eventy firmowe*

WWW.MAJATEKKANIEWO.PL

Tel: 734 122 375



Dawid Stupiński



Isaiah Mucius



Eric Lockett



Elvar Fridriksson



Michał Michalak

Trener: Grzegorz Kożan | Asystent: Marcin Woźniak | Asystent: Akselis Vairogs

ZŁOTO (3): 2003, 2018, 2019

SREBRO (8): 1993, 1994, 1999, 2000, 2001, 2005, 2006, 2010

BRAZ (4): 1995, 2009, 2020, 2022

PUCHAR POLSKI (4): 1995, 1996, 2007, 2020

SUPERPUCHAR POLSKI (3): 2007, 2017, 2019

MISTRZOSTWO FIBA EUROPE CUP (1): 2023

MISTRZOSTWO ENBL (1): 2022



Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
0	Elvar Fridriksson	ISL	1994	183	PG	12,8	1,8	6,2
1	Eric Lockett	USA	1995	196	SF	10,6	2,8	1,2
4	AJ. Slaughter	POL	1987	191	PG/SG	8,2	0,6	1,4
7	Isaiah Mucius	USA	1999	203	SF/PF	16,8	4,8	1,6
8	Justas Furmanavičius	LTU	1994	201	SF	4,2	0,6	0,4
11	Bartosz Łazarski	POL	2007	193	PG/SG	0,0	1,5	0,5
13	Kacper Borowski	POL	1994	205	PF	2,5	1,5	0,0
15	Mate Vucić	CRO	1997	204	C	9,8	7,2	3,0
16	Dawid Stupiński	POL	1992	206	PF/C	4,2	2,6	0,2
22	Michał Kołodziej	POL	1997	203	SF/PF	3,4	1,6	0,2
23	Michał Michalak	POL	1993	197	SG	9,8	4,6	1,6
77	Nijal Pearson	USA	1997	196	PG/SG	8,6	2,2	2,2



Filip Put



Bryan Michael Griffin



Tevin Mack



Elijah Jamil Hawkins



Jordan Wright

Trener: Wojciech Kamiński | Asystent: Michał Sikora



SPONSOR TYTULARNY



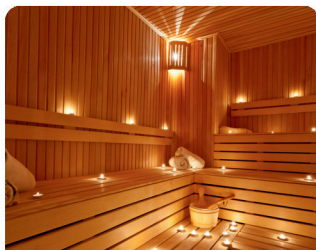
SREBRO (2): 2020, 2025
BRĄZ (3): 1965, 1979, 1980
SUPERPUCHAR POLSKI (1): 2025

Numer	Imię i nazwisko	Paszport	Rok ur.	Wzrost	Pozycja	Pkt.	Zb.	As.
0	Michał Krasuski	POL	2000	198	SF	4,8	1,4	0,8
1	Tevin Mack	USA	1997	198	PF	16,8	7,0	3,0
3	Elijah Jamil Hawkins	USA	2002	179	PG	13,8	3,2	4,8
5	Michał Turewicz	POL	2006	200	C			
6	Jordan Wright	USA	2000	198	PF	15,8	5,0	3,0
7	Bartłomiej Pelczar	POL	2000	190	PG/SG	1,6	0,6	0,0
8	Wiktor Kępka	POL	2003	194	PG/SG			
11	Trevian Tennyson	USA	2001	189	SG	7,0	3,0	1,0
12	Quincy Ford	USA	1993	203	PF	12,2	7,6	2,2
19	Roman Szymański	POL	1991	209	C	0,5	2,3	0,3
21	Filip Put	POL	1993	201	PF	3,4	1,8	0,4
25	Bryan Michael Griffin	USA	1998	201	PF	7,4	4,4	0,4

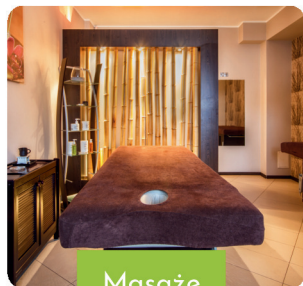
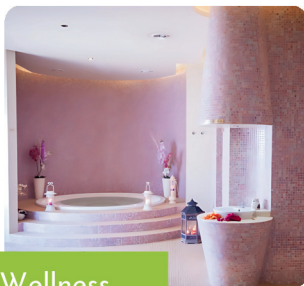


ACTIV. CENTRUM

Od 15 lat dbamy
o Wasze zdrowie,
piękno i aktywność



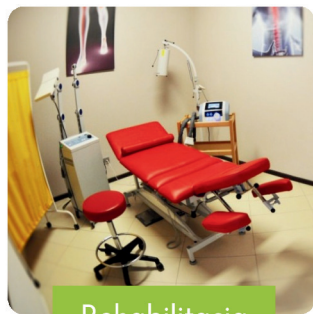
Strefa SPA & Wellness



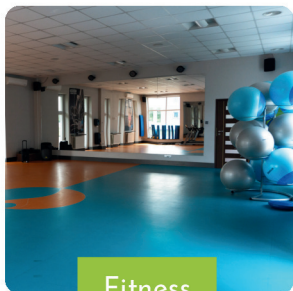
Masaże



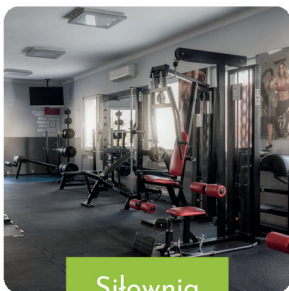
Kosmetologia i Medycyna Estetyczna



Rehabilitacja



Fitness



Siłownia

ACTIV Centrum

ul. Barska 13A, Włocławek

Telefon: +48 533 088 888

On-line: www.activcentrum.pl

Czynne: pon-pt 8:30 - 20:30
sobota 9:00 - 19:00



Oficjalny sponsor ANWIL Włocławek od 2012 roku



Krzysztof Szaradowski
Komentator Radia Rottweilery

Cierpliwość - towarzysząca mądrości

Sukces czasami rodzi się w bólach, a im więcej trudności trzeba przejść w drodze na szczyt, tym bardziej cieszymy się, gdy go osiągniemy. To tak jak z cukierkiem czy lizakiem, którego w dzieciństwie nie mogliśmy otworzyć, a gdy już w końcu po morderczej walce z papierkiem nam się udało, to jego smak był wyjątkowo intensywny i niezapomniany. Pewnie to truizm, co napisałem, ale przynajmniej, że skala trudności w osiągnięciu celu bezpośrednio przekłada się na skalę radości po jego osiągnięciu.

W ostatnich sezonach drużyna Anwilu przyzwyczaiła nas do tego, że wchodziła w początkową fazę rozgrywek ligowych jak w masło. Włocławianie zarówno w poprzednim jak i wcześniejszym sezonie wygrywali seriami mecz za meczem, śrubując rekordy kolejnych zwycięskich spotkań. Nic więc dziwnego, że obecny sezon, który Rottweilery rozpoczęły od przepłatkanki wygranych z przegranymi może być dla kibiców zaskoczeniem. Czy jednak słusznie? Wystarczy spojrzeć na ostatni sezon, w którym Anwil zdobywał mistrzostwo Polski, czyli sezon 2018/2019. Tamta drużyna zaczęła przecież rozgrywki od bilansu 2:3, czyli takiego, jaki mamy dziś. Przegraliśmy wtedy na początku sezonu z Arką Gdynia, Twardymi Piernikami i Spójnią Stargard oraz doznaliśmy zaskakującej porażki w otwierającym sezon meczu o Superpuchar. „Złe - miłe początki”, zwykli mówić niektórzy i przyznać trzeba szczerze, że wielokrotnie ta teoria znajdowała potwierdzenie w rzeczywistości. Oby tym razem też tak było. Zresztą, dokładną odwrotność tego twierdzenia mieliśmy w dwóch ostatnich sezonach, gdzie po wspomnianych wyżej fenomenalnych początkach sezonu potem przychodziło bardzo rozczarowujące zakończenie.

Patrząc na obecny bilans naszej drużyny, niektórzy kibice domagają się ofiar i krwi. Żądają szybkich reakcji kadrowych, najlepiej zwolnień zawodników i trenerów. Nigdy tego nie lubiłem, bo jestem zdania, że pośpiech jest dobry przy tapaniu pcheł. W moim odczuciu każdy ruch w sytuacji, gdy coś nie idzie zgodnie z planem, powinien być przemyślany i zrobiony z głową, a nie na zasadzie „huzia na Józia”.

Tym bardziej, że przykłady z przeszłości pokazują, iż takie nieprzemyślane, przedwczesne zwolnienia pod presją kibiców w ostatecznym rozrachunku nie przynosiły oczekiwanych efektów. Najlepszym tego przykładem choćby zwolnienie Dejana Mihevc. Nie wiemy co byłoby, gdyby Słoweniec został i dostał możliwość reakcji na zaistniałą sytuację. Nie wiemy co byłoby, gdyby otrzymał możliwość dokonania zmian w drużynie. Wiem, że rok wcześniej radził sobie świetnie w Twardych Piernikach i zdobył z nimi medal. Wiem też, że dla nas sezon po tych szybkich i - mam wrażenie - dokonanych pod presją opinii społecznej zmianach skończył się fatalnie, miejscem poza play-off. Nie dowiemy się czy trener jest dobrym fachowcem, jeśli przy pierwszym niepowodzeniu zwolnimy go i nie pozwolimy poprawić tego, co nie funkcjonuje zgodnie z założeniem. Nie zobaczymy jakie ma umiejętności, jeśli nie damy mu możliwości pracy nad drużyną, relacjami wewnątrz niej i ewentualnymi zmianami. Myślę, że nie bez powodu mówi się, że cierpliwość popłaca, dlatego cierpliwości życzyłbym wszystkim, którzy często mam wrażenie mają zbyt gorące głowy.

Tak się jakoś składa, że tegoroczny terminarz już w początkowej fazie rozgrywek połączył Anwil z finalistami ubiegłego sezonu. Ich drogi różnie układają się po tych pierwszych kolejkach. Legia jeszcze nie przegrała meczu w PLK. PGE Start przegrał już trzy spotkania, a tydzień temu doznał niespodziewanej porażki z ostatnią wówczas w tabeli Stalą. Rozgrywki ekstraklasy nabierają rumieńców i nie ma w nich nudy. Nie pozostaje więc nic innego jak usiąść wygodnie i czekać co będzie dalej.

Do usłyszenia!



GIACOMO CONTI

SUNSET SUITS

Styl, który zdobywa punkty!

-20%

na nieprzecenione produkty

KOD: WŁOCLAWEK

ZAPRASZAMY DO SALONU MODY MĘSKIEJ

WŁOCLAWEK

CENTRUM HANDLOWE WZORCOWNIA

Chcesz zobaczyć jak wygląda mecz od kuchni? Wejść do szatni zawodników, posłuchać trenera oraz zjeść kolację z zespołem? Ten projekt jest dla Ciebie!

UWIERZ W SPORT

SPORTOWA EUROPA OD SZATNI

Mecz koszykówki dla większości fanów to zazwyczaj rozgrzewka, prezentacja, cztery kwarty sportowych emocji oraz podziękowanie zespołowi za grę tuż po zakończeniu spotkania. Tymczasem, mecz to tylko sedno szeregu wydarzeń i okoliczności, które są naprawdę wyjątkowe.

Dlatego postanowiliśmy - wspólnie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego - zorganizować coś wyjątkowego. Projekt nazywa się „Uwierz w Sport. Sportowa Europa od Szatni”, dotyczy meczu Anwil Włocławek - Trepca Mitrowica i finansowany jest przez samorząd naszego województwa. To właśnie wtedy, 19 listopada, dla najkreatywniejszych młodych miłośników sportu, otworzą się drzwi do zakamarków Hali Mistrzów.

Wyobraź sobie zatem, że wchodzisz do włocławskiej areny i od razu otrzymujesz pamiątkową koszulkę z wydarzenia. Ale nie idziesz jeszcze na trybuny, lecz wchodzisz do szatni zespołu! W korytarzach mijasz się z zawodnikami, spotykasz się z trenerami, zwiedzasz zakamarki jak sala konferencyjna czy Media Room, a dopiero potem przechodzisz na trybuny, aby kibicować Rottweilerom! Ale wraz z ostatnią syreną, event jeszcze się nie skończy! Wówczas bowiem będzie można spotkać się z koszykarzami, porozmawiać o meczu i zjeść kolację z zespołem.

Projekt „Uwierz w Sport. Sportowa Europa od Szatni” to naprawdę wyjątkowe wydarzenie. Głównym założeniem projektu jest zwiększenie zainteresowania sportem i zachęcenie do regularnej aktywności fizycznej oraz przekazanie i uświadomienie najmłodszym mieszkańcom województwa kujawsko-pomorskiego roli ruchu w życiu codziennym oraz możliwości osiągnięcia sukcesu poprzez sport.



TEAM SEZON 2026/2026 NR 3

Regulamin wydarzenia
oraz możliwość wystawienia zgłoszenia
znajdziesz na
uwierzwsport.kkwloclawek.pl





STRZYŻENIE

Oferujemy strzyżenie damskie oraz męskie, dopasowane do Twoich potrzeb i oczekiwań.



UCZESANIE

Łączymy doświadczenie, kreatywność i najnowsze trendy, aby stworzyć fryzurę, która podkreśli Twój styl i osobowość.



KOLORYZACJA

Począwszy od dodania delikatnego refleksu, który podkreśli fryzurę, na diametralnej zmianie kończąc.

She & He

hair&beauty

Wyjątkowe miejsce na mapie Włocławka! Prawdziwa mekka dla osób, które chcą wyglądać modnie, nowocześnie i pięknie.

Niezależnie od tego, czy marzysz o odświeżeniu swojego wyglądu, czy radykalnej metamorfozie – jesteśmy tu, by spełnić Twoje oczekiwania.



Jesteśmy sponsorem
Cheerleaders Klubu Koszykówki Włocławek



783 682 800



/ _KATARZYNA_KUBIAK/



ZBIEGNIEWSKIEJ 9A
WŁOCŁAWEK

W każdym wydaniu magazynu TEAM będziemy bliżej poznawać dziewczyny z zespołu Cheerleaders. Dziś kilka pytań do Vanessy Osińskiej.

1. Od kiedy jesteś w składzie?

Od tego roku - 2025.

2. Ile lat już tańczysz?

Trenuję od szóstego roku życia, więc tańczę już 12 lat. Miałam jednak kilka przerw. Jedną z nich trwała rok.

3. Który zawodnik Anwila Włocławek jest Twoim ulubionym?

Dawid Słupiński.

4. Czy masz ulubionego koszykarza?

Myślę, że jest nim Michael Jordan, ponieważ czytałam o nim książkę i fascynowała mnie jego koszykarska historia.

5. Jak przygotowujesz się psychicznie przed występem?

Razem z dziewczynami w szatni słuchamy piosenek, które pozwalają nam nie myśleć o stresie przed występem.

6. Jaki jest Twój ulubiony styl taneczny?

Zdecydowanie disco dance, ponieważ czuję się w nim najlepiej i mam największą wiedzę na temat tego stylu tańca

7. Jaki jest Twój ulubiony wykonawca muzyczny?

Pitbull.

8. Co najbardziej lubisz w byciu cheerleaderką?

To, że mogę robić to co kocham z pasją. Dodatkowo lubię rozweselać kibiców i wspierać Anwil.

9. Jaka piosenka najlepiej opisuje Cheerleaders Włocławek?

Hailee Steinfeld „Most Girls” ze względu na to, że każda z nas jest inna, ale jednak wyjątkowa na swój sposób.

10. Który strój jest Twoim ulubionym?

Zdecydowanie czarne świecące spodnie i koszulka naszej kochanej fryzjerki Kasi.

11. Jak jednym słowem opisałabyś Cheerleaders Włocławek?

Niepokonane.

Vanessa Osińska

Każdy z naszych zawodników ma swoje ulubione filmy, potrawy czy sportowe inspiracje. W cyklu „Pierwsza Piątka” zdradzamy ich osobiste TOP 5. Dziś swoją listę przedstawia Eric Lockett!

PIERWSZA PIĄTKA

ERIC LOCKETT



FILMÓW:

1. Hitch: Najlepszy doradca przeciętnego faceta
2. Płatne w całości
3. Piątek
4. Agencji bardzo specjálni
5. Shrek

KRAJÓW:

1. USA
2. Grecja
3. Hiszpania
4. Holandia
5. Wielka Brytania



SPORTOWCÓW:

1. Mohammed Salah
2. James Harden
3. Israel Adesanya
4. Kawhi Leonard
5. Paul Pogba



ULUBIONYCH DAŃ:

1. Popcorn
2. Skrzydętka z kurczaka w sosie hot lemon pepper
3. Mac & cheese
4. Jarmuż
5. Stek T-bone średnio wysmażony



APLIKACJI W TELEFONIE:

1. WhatsApp/Face Time
2. Podcasts
3. WeBull
4. Spotify
5. Instagram





- ✓ Pokoje
- ✓ Restauracja
- ✓ Wesela
- ✓ Imprezy okolicznościowe
- ✓ Konferencje i bankiety



HOTEL ALEKSANDER

Włocławek, ul. Szpitalna 23



/HOTEL.ALEKSANDER



więcej informacji
54 412 66 66



odwiedź naszą stronę
HOTEL-ALEKSANDER.PL



KULTURA DAJE DOBRĄ ENERGIĘ

Wspieramy kulturę dzieci
i młodzieży w całej Polsce

